

Ruszy proces ws. śmierci Szymona

Data publikacji: 5.08.2013 15:30

Rodzice dwuletniego Szymona staną przed sądem. Rozprawa w sprawie śmierci chłopczyka, którego ciało znaleziono w cieszyńskim stawie ma ruszyć we wrześniu.

□
Najprawdopodobniej 3 września ruszy proces w sprawie śmierci Szymona z Będzina, którego ciało znaleziono w cieszyńskim stawie. Rozprawa ma odbywać się w sali sądowej w wojskowych koszarach w Katowicach. Podobnie jak sprawa Katarzyny W., która oskarżona jest o zabójstwo półrocznej Magdy.

Akt oskarżenia dotyczy matki dziecka, 41-letniej Beaty Ch., i jej konkubenta, ojca Szymona, 42-letniego Jarosława R. Jak ustalili prokuratorzy, działając wspólnie i w porozumieniu, godząc się na pozbawienie życia niespełna dwuletniego syna Szymona R oboje zaniechali udzielenia mu pomocy, pomimo konieczności natychmiastowego podjęcia leczenia medycznego z powodu rozwijającego się ropnego zapalenia otrzewnej, wywołanego zadaniem przez Jarosława R. w dniu 24 lutego 2010 roku silnym ciosem w brzuch, powodującym podbiegnięcia krwawe w obszarze krezki jelita cienkiego, naddarcie jelita oraz perforację ściany jelita cienkiego, manifestowanego silnymi dolegliwościami bólowymi, podwyższoną ciepłotą ciała, nudnościami, wymiotami, przyspieszeniem tętna i oddechu oraz zaburzeniami w oddawaniu moczu, a w dalszej kolejności rozwijającego się śródmiąższowego zapalenia płuc z narastającą dusznością i obniżeniem wydolności oddechowej dziecka, a nadto w dniu 27 lutego 2010 roku Jarosław R. zadał kolejny silny cios pięścią w brzuch, którymi to zachowaniami i zaniechaniem udzielenia pomocy doprowadzili do zgonu dziecka w dniu 27 lutego 2010 roku, którego zwłoki tego samego dnia wywieźli i porzucili w stawie w Cieszynie, następnie wyjechali do innego miasta na kilka dni, potem ukrywali się we własnym mieszkaniu, informując bliskich, że są gdzie indziej.

Poświadczali też nieprawdę starając się w Miejskim Ośrodku Opieki Społecznej w Będzinie o dodatek mieszkaniowy, a kiedy obowiązkowo mieli poddać Szymona szczepieniu wykorzystali do zatajenia faktu śmierci wnuka Beaty Ch.

Rodzice Szymona nie przyznają się do zabójstwa. Obciążają się wzajemnie winą. Przyznają się, że składali fałszywe oświadczenia i wyłudzali pieniądze w sumie z kasy MOPS w Będzinie - otrzymali prawie 4 tys. zł. Ponadto na Jarosławie R. ciąży zarzut nielegalnego posiadania broni.

Bielscy śledczy zgromadzili ogromny materiał dowodowy. Chcą przesłuchania 36 świadków. Oboje sprawcy zostali zbadani przez biegłych. Są w pełni poczytalni. Rozprawa ma ruszyć 3 września w sali sądowej mieszczącej się na terenie koszar wojskowych w Katowicach. Tam, gdzie toczy się również sprawa Katarzyny W. oskarżonej o zabójstwo swojej półrocznej córki Magdy.

KOD